

### Recenzja rozprawy doktorskiej

M. Usurski, *Obóz jeniecki w Pile w latach 1914-1919 i stan jego upamiętnienia*, Toruń 2022, ss. 640

Praca przedstawiona do recenzji została poświęcona historii jednego z obozów jenieckich zorganizowanych na terenie Niemiec w latach I wojny światowej. Funkcjonował on przez cały czas trwania tego konfliktu zbrojnego, a także przez pewien okres po zakończeniu działań wojennych. Maszynopis jest przede wszystkim ujęciem z dziedziny historii wojskowości, jednak szeroka paleta podjętych wątków, związanych także z różnymi interakcjami na umownej linii „obóz – jego otoczenie”, czyni z dysertacji także opracowanie dotyczące zwłaszcza problematyki społecznej i ekonomicznej.

Dysertacja została skonstruowana przy pomocy klucza problemowego. Rozwiązanie to wydaje się optymalne. Dzieje obozu miały wiele wątków, które cechowały się swoją dynamiką, trudno jednak wskazać wewnętrzne cezury, które miałyby uniwersalny charakter i dawały szansę na efektywne wykorzystanie układu opartego na chronologii. Zaznaczę od razu, że w miarę możliwości Autor stara się uchwycić ewolucję poszczególnych problemów, sięgając po narrację opartą na kalendarium. Praca, prócz wstępu i zakończenia, składa się z 5 rozdziałów. Pierwszy, poświęcony obozom jenieckim okresu I wojny światowej w „Wielkopolsce” (a faktycznie na terenie obecnego województwa wielkopolskiego) miał zapewne odgrywać w zamierzeniu Autora rolę wprowadzenia. Zasadniczą część pracy stanowią rozdziały II-IV, poświęcone kluczowym zagadnieniom związanym z funkcjonowaniem obozu: jego założeniu, organizacji i elementarnym funkcjom; życiu codziennemu jeńców; problemom dyscyplinarnym oraz pomocy płynącej do jeńców spoza Cesarstwa Niemieckiego. Rozdział V opisuje miejsca pochówku i ich losy do czasów nam współczesnych. Pracy towarzyszy bardzo rozbudowana część zawierająca zróżnicowane formalnie załączniki (około 1/3 maszynopisu) oraz wkładka z zestawem 28 fotografii.

Zebrana baza źródłowa składa się ze wszystkich kluczowych kategorii materiałów do historii XX w. Zgromadzono archiwalia, prasę z epoki, różnego typu świadectwa zaliczane do

„dokumentu osobistego”, dokumenty publikowane, ikonografię. Należy podkreślić, że zestaw ten jest wielojęzyczny (przede wszystkim niemiecki, angielski, francuski, w mniejszym stopniu rosyjski). Można przypuszczać, że zarówno zróżnicowana proveniencja, forma jak i rozproszenie poza terytorium Polski (Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Australia) wymagała od Autora bardzo dużego, a zapewne także zdecydowanie ponadprzeciętnego zaangażowania w prace poszukiwawcze. Determinacja ta nie zawsze przynosiła oczekiwane efekty, co już jednak nie było zależne od mgra M. Usurskiego (s. 25). Autor stanął przed tym trudniejszym wyzwaniem, że nie zachowały się dwie kluczowe kategorie akt: dokumentacja samego obozu, a także akta administracji jenieckiej dowództwa II Korpusu Armijnego w Szczecinie, któremu podlegała pilska placówka (s. 7). Sytuacja wytworzona przez obostrzenia sanitarne w latach 2020-2021 również wpłynęła na ograniczenie dostępności materiałów źródłowych (s. 8). Tym większe uznanie budzi zebranie i usystematyzowanie materiału w sposób, który przyniósł efekt pod postacią wielowątkowego i pogłębionego opracowania. Zwraca uwagę zdecydowana przewaga informacji pozyskanych na temat jeńców pochodzących z armii państw zachodnich: francuskiej, brytyjskiej i belgijskiej, widoczna w zestawieniu z danymi na temat znajdujących się w niewoli Rosjan. Jest to jednak zrozumiałe biorąc pod uwagę nierównomierny potencjał dostępnego Autorowi materiału źródłowego. Autor jest świadomy wskazanych deficytów (np. uwaga na s. 366).

Autor dysertacji ma duże doświadczenie w badaniach nad dziejami obozu jenieckiego w Pile funkcjonującego w latach I wojny światowej. Zwraca uwagę różnorodność tych prac. Mgr M. Usurski ma bowiem na swoim koncie zarówno ujęcia monograficznie dotyczące pojedynczych zagadnień związanych z historią obozu, edycję źródłową w postaci wspomnień żołnierzy alianckich przebywających tam wówczas w niemieckiej niewoli, a także – zapewne znaczący – udział w przygotowaniu wystawy poświęconej obozowi (s. 6-7). Na ile pozwalał na to zebrany materiał źródłowy, dzieje obozu wydają mi się odtworzone kompletnie. Ujęcie autorstwa mgra M. Usurskiego udowadnia, że podjęcie problematyki jenieckiej, nawet jeśli weźmie się za punkt odniesienia pojedynczy obóz, oznacza konieczność odtwarzania zjawiska wielowarstwowego, mającego aspekty wojskowe, społeczne, ekonomiczne, wreszcie dyplomatyczne.

Wysoko oceniam metodę podejścia Autora do materiału źródłowego. Jest on analizowany w sposób ostrożny, krytyczny, a niekiedy efektowny. Braki jakie zawiera, także z przyczyn wymienionych wyżej, bywają skutecznie neutralizowane dzięki krzyżowemu konfrontowaniu danych pośrednich (fragment dotyczący domniemanej obecności w obozie jeńców amerykańskich [s. 36]; śmiertelność związana z tyfusem [s. 93]; wiarygodność

obserwacji przedstawicieli państw neutralnych wizytujących obóz [s. 303]). Cytaty, zwłaszcza pochodzące ze źródeł kategorii „dokumentu osobistego”, zostały dobrane trafnie. Jedynie w pojedynczych przypadkach wydają się one wykorzystywane zbyt obficie, zajmując po 1-2 strony (np. s. 40-41, 102-103, 242-243, 244-245).

Jak zasygnalizowałem, praca bez wątpienia jest nie tylko wąsko rozumianą monografią obozu. W dysertacji zebrano wiele informacji na temat życia społecznego i położenia ekonomicznego regionu, w którym został rozlokowany. Postępujące z czasem rozśrodkowanie jeńców w terenie, które związane z było z wykorzystywaniem ich do pracy tak w rolnictwie jak i w przemyśle, powodowało narastanie intensywności kontaktów z ludnością cywilną. W efekcie otrzymujemy wgląd w takie zagadnienia jak negatywna ewolucja w aprowizacji mieszkańców, problemy związane z produkcją przemysłową i rolną, skalę inflacji czy przemiany obyczajowe będące skutkiem przedłużającego się konfliktu zbrojnego (np. s. 38, 54, 137, 306, 313). Maszynopis rejestruje elementy kulturowego tła Wielkiej Wojny. Wydaje się, że za jedną z jego emanacji należy traktować odmienne postępowanie w stosunku do jeńców armii państw zachodnich i wziętych do niewoli żołnierzy rosyjskich (s. 77). Interesujące są ustalenia dotyczące funkcjonowania obozu i położenia – w tym momencie już przecież byłych – jeńców po zawieszeniu broni 11 XI 1918. Wyróżnia się tu kontekst jaki stwarzał eskalujący konflikt polsko-niemiecki, przechodzący w regularne walki zbrojne doby Powstania Wielkopolskiego (s. 35).

Mankamentem pracy są konsekwencje niektórych wyborów autora dotyczących konstrukcji dysertacji. Wątpiwości zdecydowanie budzi koncepcja rozdziału I („Obozy jenieckie dla żołnierzy armii sprzymierzonych na terenie Wielkopolski w okresie I wojny światowej”). Dzieje się tak z kilku powodów. Autor przyjął w nim za punkt odniesienia obecną strukturę podziału administracyjnego Polski. Posługuje się terminem „Wielkopolska”, który jest dlań synonimem dzisiejszego województwa wielkopolskiego. W efekcie przyjęcia takiego rozwiązania mamy do czynienia z odtwarzaniem sytuacji na obszarach posiadających w okresie 1914-1918 zasadniczo odmienny status formalny: będące integralną częścią Cesarstwa Niemieckiego oraz stanowiące okupowany fragment terytorium Imperium Rosyjskiego. Właściwszym więc rozwiązaniem byłoby albo odwołanie się do ówczesnej struktury administracji cywilnej (w takiej wypadku należałoby analizować problematykę jeniecką w prowincji poznańskiej Cesarstwa Niemieckiego), albo wojskowej (obszar podległy dowództwu szczecińskiego II Korpusu Armijnego). Dodatkowym argumentem na rzecz drugiego z rozwiązań jest kluczowy fakt podległości obozów jenieckich terytorialnym dowództwom wojskowym (dowództwom korpusów).

Rozwiązanie przyjęte przez Autora przynosi efekt w postaci pobieżnej charakterystyki trzech obozów (Strzałkowo, Rydzyna, Skalmierzyce [Szczypiorno]) w których przetrzymywani byli żołnierze mający czy to status jeńców, czy będący w szczególnej sytuacji internowania, jak żołnierze Legionów Polskich osadzeni w Szczypiornie w wyniku tzw. kryzysu przysięgowego do jakiego doszło w 1917 r. Wszystkie one podlegały dowództwu poznańskiego V Korpusu. Także pod tymi względami brak więc spójności z obozem w Pile, a wspólny mianownik, jakim jest położenie w obrębie współczesnego województwa wielkopolskiego wydaje się niewystarczający. Tymczasem czytelnik w rozdziale wstępnym powinien zostać wprowadzony w tematykę jeniecką okresu I wojny światowej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Niemczech. Taki fragment mógłby zawierać dane np. dotyczące dynamiki zjawiska (ilość jeńców, rozbudowa sieci obozowej, ewolucja postaw władz niemieckich), jego geografii, rozkładu wielkości poszczególnych grup jeńców reprezentujących armie Sprzymierzonych. Zapewne przydałoby się skrótowe omówienie sytuacji prawnej. Brak takiego syntetycznego ujęcia jest tym bardziej odczuwalny w trakcie lektury zasadniczej części pracy, że Autor zna literaturę mogącą zapewne posłużyć do stworzenia tak pomyślanej części, a informacje wskazanego typu znajdują się w maszynopisie. Są jednak rozproszone stwarzając wrażenie nieuporządkowanych (np. s. 26, 37).

Zwraca uwagę, że rozdział I liczy zaledwie 6 stron, a więc niecałe 2 % zasadniczej części dysertacji. Zasygnalizowałem wyżej, że część ta miała zapewne stanowić w zamierzeniu Autora wprowadzenie. W obecnej postaci podobnej roli nie spełnia sprawiając wrażenie fragmentu dość przypadkowego, a jednocześnie zaburzającego równowagę konstrukcji. Ponieważ uważam, że dysertacja mgra M. Usurskiego powinna stanowić w przyszłości punkty wyjścia dla przygotowań publikacji zwartej, sugeruję, aby w trakcie jej ewentualnego przepracowywania zupełnie zrezygnować z tak pomyślanego rozdziału I.

Mniejszej skali potknięciem wydaje mi się rozwiązanie przyjęte dla rozdziału IV. Zawiera się ono w przyjętym systemie podrozdziałów. Podrozdziały 4.7, 4.8, 4.9 oraz 4.10 nie mają autonomicznego charakteru, są bowiem ściśle, ale podrzędnie powiązane z podrozdziałem 4.6, dlatego powinny być oznaczone jako 4.6.1, 4.6.2 itd. lub zostać potraktowane jako integralne części podrozdziału 4.6. Autor mógł ewentualnie rozważyć wyodrębnienie tegoż fragmentu w oddzielny rozdział. Przyjęcie ostatniego ze wskazanych rozwiązań sugeruje niewielka objętość podrozdziału 4.10 (niecała strona maszynopisu). Ostatnia, drobna wątpliwość odnośnie konstrukcji dotyczy kwestii umiejscowienia fragmentu poświęconego organizacji i przebiegu pochówków (s. 380-383). Autor zdecydował się

wkomponować go w rozdział poświęcony cmentarzom. W mojej ocenie właściwszym miejscem byłby rozdział III, dotyczący życia codziennego. Dostrzega to zresztą Autor stwierdzając, że „pogrzeby stały się nieodłącznym elementem egzystencji jeńców wojennych” [s. 380]).

Większa część pracy oparta jest o sprawne i elastyczne wyzyskiwanie zdobytych źródeł. Lektura stwarza jednak chwilami wrażenie, że Autorowi zdarza się uciekać w mechaniczną prezentację jednorodnego materiału źródłowego. Jest ono mocne zwłaszcza we fragmencie dotyczącym posługi duszpasterskiej w obozie [s. 185-231]. Mamy tu do czynienia z wielokrotnie powtarzaniem schematu odtwarzania zawartości raportów dotyczących pastoryzacji jeńców obozu pilskiego jakie napływały do arcybiskupa poznańskiego i gnieźnieńskiego – Edmunda Dalbora. Jeśli wziąć pod uwagę, że fragment ten stanowi około 10 % zasadniczej części pracy (bez uwzględnienia załączników), można uznać, że Autor w zbyt dużym zakresie oddał miejsce źródłu w miejsce jego omówienia, ewentualnej krytyki, a przede wszystkim próby stworzenia ujęcia syntetyzującego dane zagadnienie. Przez kolejne strony przesuwają się bardzo szczegółowe informacje na temat kilku-, kilkunasto-, kilkudziesięcioosobowych, rozrzuconych na terenie poszczególnych dekanatów grup jenieckich, opisywanych w kolejnych sprawozdaniach dziekanów archidiecezji.

Na mniejszą skalę podobna metoda została zastosowana przy prezentacji – samego w sobie bardzo interesującego – problemu wizytacji obozu przez przedstawicieli państw neutralnych (m.in. Hiszpanii i USA [w tym drugim wypadku do 1917 r.]). Tu Autor odtwarza przebieg kolejnych inspekcji (s. 295 i nast.). Tak podane informacje, konstruowane na umownej zasadzie „nazwisko, data, epizod” są w praktyce trudno przyswajalne w lekturze. Oczywiście nie znaczy to, że należy uznać je za bezużyteczne. Konieczne jest jednak przynajmniej opatrzenie takiego tekstu zwięzłymi indeksami – osobowym i geograficznym. Zdaję sobie sprawę z tego, że na poziomie maszynopisu rozprawy doktorskiej podobne przedsięwzięcia nie są stosowane, jeśli jednak Autor zamierza przygotować pracę do druku, powinien mieć wskazany problem na uwadze.

Zaznaczę, że także w kilku innych partiach tekstu rzuca się w oczy pewna skłonność Autora do komasowania dużej ilości bardzo szczegółowych danych, które być może powinny zostać podane w bardziej syntetycznej formie. Przykładem może być bardzo rozbudowana tabela „Przesyłki z sucharami dla jeńców belgijskich wysłane [...] w okresie lipiec 1916 – listopad 1918” zajmująca aż 9 stron (s. 342-350). W tej, surowej niejako postaci kwalifikuje się ona do umieszczenia w części zawierającej aneksy. Jeśli Autor chciał zasygnalizować

dynamikę zjawiska mógł np. posłużyć się wykresem obrazującym w ujęciu miesięcznym czy to częstotliwość, czy to rozmiar pomocy wskazanego typu.

Innego rodzaju problemem wydaje mi się to, że Autor zbyt rzadko umieszcza opisywane wypadki w nieco szerszym kontekście. W moim odczuciu dotyczy to zwłaszcza położenia jeńców w niewoli niemieckiej. Bywa, że lektura kolejnych partii opracowania pozostawia czytelnika bez sygnalnej choćby odpowiedzi na pytanie, na ile zjawiska rejestrowane dla obozu pilskiego były typowe, na ile jednak w czymś się on wyróżniał. Przy czym podkreślam, że wskazane deficyty nie musiały być niwelowane kwerendą źródłową, ale wystarczyłyby odwołania do literatury przedmiotu. Zebrana w pracy bibliografia pozwala przypuszczać, że istnieją tu pewne możliwości. Z drugiej strony może się zdarzyć fragment, kiedy jakiś problem jest sygnalizowany w skali całego, pierwszowojennego jeniectwa w na terenie Niemiec, a jednocześnie okazuje się, że dana problematyka nie została zarejestrowana w przypadku obozu pilskiego (fragment dot. szpiegostwa).

Sformułowane poniżej uwagi o charakterze szczegółowym są nieliczne. Nie dostrzegłem potknięć o charakterze faktograficznym czy interpretacyjnym. Mam jedynie kilka wątpliwości dotyczących pojedynczych rozwiązań i twierdzeń. Trafnym posunięciem było kolumnowe zestawienie tabelaryczne rang wojskowych armii, których żołnierze znaleźli się w pilskim obozie (s. 16). Należało jednak wykaz dopracować w ten sposób, aby, o ile to możliwe, wskazać na odpowiedniki poszczególnych stopni umieszczając je w wierszach na jednym poziomie. Tymczasem zostały one posortowane rosnąco niezależnie od siebie. Tabelę można było także uzupełnić o adekwatne polskie rangi, choć zapewne nie zawsze takowe istniały. Autor w tekście posługuje się skrótami pochodzącymi od nazw oryginalnych, co w tej sytuacji nie ułatwia lektury, nie dając czytelnikowi możliwości szybkiego rozeznania odnośnie stopnia wojskowego przywoływanej właśnie postaci. Autor stwierdza, że obóz w Pile to „największy obóz jeniecki” podlegający dowództwu szczecińskiego korpusu. Tymczasem brak informacji o innych obozach z obszaru podlegających II KA, trudno więc ocenić skalę różnicy (s. 35). To zresztą jeszcze jeden przyczynek do wadliwej konstrukcji rozdziału I, który mógłby być miejscem prezentacji takich ustaleń, gdyby przyjęto tam któryś ze współczesnych wypadkom kluczy terytorialnych. Dyskusyjne wydaje się ustalenie dotyczące liczby tzw. komand pracy funkcjonujących w oparciu o jeńców obozu pilskiego. Autor podaje, że istniało około 11 tysięcy takich grup (s. 154) . Tymczasem, sądząc z kontekstu informacji, założenie byłoby uzasadnione tylko w tym wypadku, jeśli każde z komand miało w składzie Belgów. To zaś zapewne było mało prawdopodobne. Wątpliwości budzi jednoznaczność stwierdzenia, że wspomniany na s. 310 arystokrata francuski był

oficerem „biorąc pod uwagę jego szlacheckie pochodzenie”. Zawiera ono w sobie założenie, że każdy „arystokrata” służący w armii francuskiej musiał mieć stopień oficerski. Przypuszczam, że trudno byłoby to udowodnić.

Recenzowany maszynopis oceniam jako bardzo dobrze napisany i zredagowany. Nie tylko niemal nie dostrzegłem potknięć językowych, ale w trakcie lektury nie zauważyłem braków korektorskich. Podkreślę, że pod tym względem maszynopis wydaje mi się wręcz wyjątkowy na tle znanych mi maszynopisów dysertacji doktorskich.

### **Konkluzja**

Recenzowane opracowanie oceniam jako udane ujęcie monograficzne, zwłaszcza jeśli chodzi o odtworzenie dziejów badanej instytucji jako takiej. Za najbardziej rzucające się w oczy problemy uważam następujące kwestie: wątpliwe rozwiązanie przyjęte dla części wprowadzającej (rozdział I); nazbyt rzadkie próby umieszczania historii obozu pilskiego w kontekście problematyki jeńców znajdujących się w niewoli niemieckiej podczas I wojny światowej; dostrzegalna fragmentami skłonność do nazbyt mechanicznej prezentacji materiału źródłowego. Zwracam jednocześnie uwagę, że wskazane wątpliwości nie dotyczą kwestii wg mnie podstawowych dla rozprawy doktorskiej, za jakie traktuję koncepcję i zakres kwerendy, metodę wyzyskania bazy źródłowej oraz sposób wnioskowania na podstawie wyników przeprowadzonych badań. W tych obszarach pracę uważam za satysfakcjonującą.

W mojej ocenie dysertacja spełnia wymogi zawarte w Art. 14, ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst ujednolicony z późniejszymi zmianami Dz.U. 2017 poz. 1789). W związku z powyższą konkluzją przedstawiam Radzie Dyscypliny Naukowej Historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika wniosek o dopuszczenie magistra M. Usurskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Piotr Cichoracki